

MARIA KUNOWSKA-PORĘBNA

CHEŁMSKIE CZASOPISMA PRAWOSŁAWNE PRZEŁOMU XIX I XX w.

Na przełomie XIX i XX w. w Chełmie ukazywały się cztery pisma prawosławne: jeden rocznik ("Chołmskij Narodnyj Kalendar'"), jeden dwutygodnik ("Chołmskaja Narodnaja Żyźń") z dodatkiem dla ludu ("Chołmskij Narodnyj Listok") oraz dwa tygodniki ludowe ("Bratskaja Biesieda" i "Chołmskaja Rus'"). Wszystkie te pisma wydawało Chełmskoje Prawosławnoje Swiato Bogorodickoje Bratstwo. W rozważaniach swoich skupiam się wyłącznie na samych pismach.

"Chołmskij Narodnyj Kalendar'" 1885-1915, wznowiony w latach 1923-1927, początkowo był wydawany w Kijowie (1885-1890), potem w Petersburgu (1891-1892), a następnie w Warszawie (1893-1894). Od r. 1895 stale był publikowany w Chełmie. Nakład kalendarza wynosił 10-16 tys. egzemplarzy. W latach 1885-1915 był on wydawany w języku rosyjskim, a po I wojnie światowej – po ukraińsku.

Początkowo redaktorzy nie ujawniali się (do 1896 r.), potem kalendarz redagowali Eustachy O. Czerwiakowski (1897-1900), E. O. Liwotow (1901-1914), a po wznowieniu Mikołaj Wawrzyszkiewicz.

"Kalendar'" był pierwszym periodykiem rosyjskim, który na okładce zamieścił religijny obraz (widok chełmskiej katedry na tzw. Górcie, na tylnej zaś okładce widok małej cerkwi wybudowanej w Chełmie na pamiątkę zjednoczenia 11 V 1875 chełmskich unitów z Cerkwią prawosławną). Już same te obrazki ukierunkowywały uwagę czytelników na sprawę zawarte między biegunami: Cerkiew i Unia.

Cel pisma został sformułowany jednoznacznie: miała nim być informacja adresowana do ukraińskiej ludności Chełmszczyzny i Podlasia z zakresu przeszłości tych ziem – dla utrwalenia wśród ludu prawdziwej, prawosławnej wiary i prawosławnych obrzędów oraz uświadomienia narodowego.

Materiał kalendarza dzielił się na trzy części, w 1902 i 1903 r. wprowadzono czwartą. Rocznik otwierało obszerne kalendarium – spis dni i miesiący (po polsku i po rosyjsku), spis świąt kościelnych, państwowych i postów, prognozy pogody, spis prawosławnych imion męskich i żeńskich, informacje o poszczególnych świętych i poświęconych im dniach kultu, potraktowanych jako mnemotechniczna pomoc dla rolników przy zabiegach agrotechnicznych. Część tę nieodmiennie kończył spis osób carskiego domu panującego oraz wizerunki cara i carowej.

W części drugiej zamieszczano różne artykuły¹, czasem opowiadania², powiastki, wiersze³, pieśni⁴. Materiały te dowodziły w sposób jednoznaczny, że Chełmszczyzna i Podlasie to ziemie historycznie należące do Rusi, z ludnością ruską, i że panującym wyznaniem było tu prawosławie.

Stąd w początkowym okresie stosunkowo liczne były artykuły katechetyczne, przeznaczone dla tzw. *uporstwujuszczich*, tj. byłych unitów nie poddających się naciskowi prawosławia⁵. Za ich postawę czyniono odpowiedzialnymi jezuitów⁶, którzy Unię wprowadzili, a teraz umacniali unitów w przeciwcerkiewnym oporze. Pisze się o nich jako o obcych misjonarzach, którzy działają podstępnie, jak "wilki w owczych skórach". Ta podstępność to świeckie przebrania kapłanów działających wśród unitów, ich oficjalnie rejestrowane zawody: domokrażców, kupców⁷, szewców⁸. Szczegółowo opowiada się o namawianiu przez nich ludzi do pielgrzymowania na Jasną Górę⁹, rozdawaniu podarunków (medalików, obrazków)¹⁰. Pismo relacjonuje sposób odbywania tajnie ślubów katolickich w klasztorze lubelskich dominikanów¹¹, donosi o odkryciu w Siedlcach tajnej biblioteczki religijnej¹², składającej się z deklaracji zakazanego na terenie Królestwa Bractwa

¹ Np. W. S z a j d i c k i j. *O ischozdienii Swiatogo Ducha*. "Chołmskoj Narodnyj Kalendar'" 1891 s. 83-93; *Preoswiaszczennyj Gedeon jepiskop lublinskij, wikarij Chołmsko-Warszawskoj jeparchii*. Tamże 1893 s. 64-67; A. M e d w i e d'. *Naczało knigoieczanija na Rusi*. Tamże 1893 s. 124-133.

² *Stiepan i Anna*. Tamże 1888 s. 164-172.

³ J e r o m a n a c h C h r i s t o f o r. *Molitwiennaja piesń w prazdnik Swiatogo Roźdjestwa Christowa*. Tamże 1892 s. 169-170.

⁴ W rocznikach 1885 i 1886 specjalne nutowe wkładki oddzielnie numerowane.

⁵ M.in. N. S t r a s z k i e w i c z. *Biesiedy swiaszczennika s prichożanami po powodu samowolnych pochoron*. Tamże 1888 s. 147-164; t e n ż e. *Biesiedy swiaszczennika s Podlaszkim prichożaninom po powodu niekreszczenija poslednim swojego ditiati po obriadu swiatoy Prawosławnoy Cerkwi*. Tamże 1891 s. 95-129; t e n ż e. *Biesieda swiaszczennika s prichożaninom po powodu tak nazywajemych krakowskich brakow*. Tamże 1889 s. 187-196.

⁶ M.in. S t r a s z k i e w i c z. *Biesiedy swiaszczennika s Podlaszkim prichożaninom* s. 111-113.

⁷ Tamże s. 110-111.

⁸ S t r a s z k i e w i c z. *Biesiedy swiaszczennika [...] po powodu samowolnych pochoron* s. 148.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ S t r a s z k i e w i c z. *Biesiedy swiaszczennika s Podlaszkim prichożaninom* s. 111-112.

¹² Tamże s. 108-109.

Serca Jezusowego oraz statutu stowarzyszenia religijnego służby domowej. Ten ostatni fakt jest przedmiotem najwyższego oburzenia, gdyż zdaniem pisma za pomocą tegoż stowarzyszenia jezuita mogli przenikać do tysięcy rodzin prawosławnych i katolickich, znać ich prywatne tajemnice, wykorzystywać je do swych machinacji.

Tajności katolickich obrzędów, odbywanych bez odpowiednich szat, nocą, w prywatnych pomieszczeniach, w pośpiechu, pod groźbą wykrycia i kary, przeciwstawia się piękno i dostojeństwo obrzędu prawosławnego. Teksty katechetyczne niosą zachęcający obraz cerkwi: parafialna cerkiewka jest odnowiona, wymalowana, ze świeżo położonymi carskimi wrotami. Również duchowieństwo prawosławne zdecydowanie góruje nad katolickim: jest wyrozumiałe dla błędzących, ojcowsko łagodne, gotowe na pewne ustępstwa¹³.

Drugi, ważny w kalendarzu wątek to ubolewanie nad losem prawosławia w Chełmszczyźnie w okresie polskiego panowania. Wielokrotnie powracają nazwiska ofiar Unii – ukraińskich hetmanów Kosińskiego, Naliwajki, Pawluka i Ostranicy, obrońców prawosławia na Ukrainie, podstępnie schwytanych i zamęczonych¹⁴. Na podstawie akt sądowych z XVII w. przedstawia się dzieje walk dyzunickich duchownych i wiernych o dostęp do cerkwi w Sokalu, Lublinie, Hrubieszowie, Krasnymstawie, Parczewie. Przytacza się protesty, np. chełmskiej kapituły obrządku greckiego z r. 1667. Pisano też o różnych formach represji, jakim poddawano dyzunitów¹⁵.

Kolejny ważki dla pisma wątek to obraz dawnej Rusi, jej organizacji państwowej i społecznej. Swoiście zmitologizowany wizerunek rajskiego niemal bytowania ludności Chełmszczyzny i Podlasia pod rządami ruskich książąt pojawia się od początku. Do elementów tego obrazu należy m.in. egalitarność. W opowiadaniu o tym, jak polski król oszukał Chmielnickiego, pada sformułowanie, że na Ukrainie nie zostanie ani jeden książę, ani szlachcic¹⁶.

Już to ostatnie pozwala na zorientowanie się w ustosunkowaniu pisma do Polski i polskiej kultury. O konfliktach w tym zakresie mówi się wprost, np. w tekście

¹³ S t r a s z k i e w i c z. *Biesieda wtoraja. W dom swiaszczennika jawilis' 12 stariejszych i poczetniejszych prichożan iz uporstwujuszczich, dla sobiesiedowania po powodu samowolnych pochoron.* Tamże 1888 s. 153--164.

¹⁴ *O tom kak drevniaja Polska lubila Rus' posle Brestskoj cerkownoj unii.* Tamże 1885 s. 106-111. Inny męczennik to A. Filipowicz (*Swiatyj prepodobnomuczennik Afanasij Filippowicz, igumen Brestskij.* Tamże 1885 s. 78-85).

¹⁵ S. S. S w i a s z c z. *Nasilstwiennoje wwiedienije unii w Chołmskoj Rusi i presledowanie naroda za niepriniatije unii.* Tamże 1886 s. 107-159; *Stradanie- Daniila Kuszniira. Sożżenie polakami i uniatami w m. Olszanej zytelia M. Mlewa Daniila Kuszniira za niesoglasie jego priniat' uniu i protowodiejstwie jej 1799 g. Oktabria 24.* Tamże 1885 s. 11-116. Por. też: L. ... *Russkij deputat na Warszawskom siejmie 1589 goda.* Tamże 1886 s. 94-103; K a r o l. *Prilożenie. Recz Iwana Meleszka, kasztielana smolenskago, proizniesiennaja na Warszawskom siejmie 1589 goda w prisutstwiu korola Sigismunda III-go.* Tamże 1886 s. 104-106.

¹⁶ G. L i w o t o w. *Swiatyj rawnoapostolnij kniaz Władymir proswietitel ziemli Russkoj.* Tamże 1888 s. 81-110.

upamiętniającym stulecie podziału Polski (1895). Nie było tych materiałów zbyt wiele, "Kalendar'" bowiem kładł nacisk przede wszystkim na związek Chełmszczyzny z Rusią i Rosją. Do sprawy tej nawiązują artykuły wyraźnie prorosyjskie, które zaczęły się pojawiać około 1895 r.: *O Józefie Siemaszko metropolicie litewskim i wileńskim* (1895), *Opiekun warszawskiego okręgu szkolnego [...] Apuchtin* (1897), *Hrabia Michaił [...] Murawiew i jego zasługi dla północno-zachodniej Rosji* (1900).

Po wznowieniu "Chołmskij Narodnyj Kalendar'" zmienił dość radykalnie charakter. Redaktor wprawdzie odwoływał się do 31-letniej tradycji wydawniczej i twierdził, że "Kalender'" cieszył się powagą i poszanowaniem. Rysował przyszłość pisma jako poradnika i taki charakter nadał swemu pismu. Z dawnego rocznika pozostało bogate kalendarium, choć w wyraźnie spolonizowanej wersji. Jeszcze w 1923 r. "Kalendar'" próbował nawiązać do dawniejszych roczników, dając m.in. *Krótką wiadomość o Chełmie i jego przeszłości*. W tym samym roczniku zapowiadał druk spisu wszystkich cerkwi i klasztorów Chełmszczyzny istniejących do Unii 1596 r. i w czasie jej działania (1596-1875), opracowany na podstawie dokumentów ich założenia, wizytacji itp. Zapowiedzi te nie zostały urzeczywistnione. Kalendarz zmienił charakter – miał odtąd służyć interesom ludu ukraińskiego, starając się ukazać problemy jego codzienności i dbać o dobrobyt kraju. W praktyce stał się poradnikiem przynoszącym informacje rolnicze, gospodarcze, kucharskie. Naświetlał poza tym sytuację Ukraińców i Słowian oraz zamieszczał wiadomości z geografii politycznej, historii Ukrainy a także inne, uzupełniające wykształcenie.

W 1906 r. obserwujemy ożywienie działalności wydawniczej Bractwa. Wiąże się ono w pewnym stopniu z projektami wydzielenia Chełmszczyzny z terytorium Królestwa Polskiego, które zostało ostatecznie przeprowadzone w 1912 r. Starania w tej sprawie trwały przeszło 20 lat (od 1890 r.). Miał w nich poważny udział kler prawosławny: w 1902 r. arcybiskup chełmsko-warszawski Flawian złożył memoriał w sprawie zniesienia lubelskiej diecezji rzymskokatolickiej, a skoro projekt ten oddalono jako nieziszczalny w 1904 r. zaproponował, by utworzono w Chełmie samodzielną diecezję prawosławną. W wyniku zastosowania aktu o tolerancji religijnej (10 IV 1905 r.) wielu byłych unitów przechrzczonych na prawosławie powróciło do katolicyzmu. Aby położyć temu kres, prawosławny biskup chełmski Eulogiusz stał się gorącym orędownikiem oderwania Chełmszczyzny od Królestwa, zwalczając jak najgoręcej polskość na ziemiach wschodnich. Wyrazem tych dążeń stał się dwutygodnik "Chołmskaja Cerkownaja Żyzń" (1906-1916?), będący organem biskupstwa. Redaktorzy: archimandryta Dionizy (od nr 4, 1906 do nr 6, 1911), Płaton Pietrow (nr 7 – nr 11, 1911), archimandryta Warłaam (nr 12, 1911 – nr 2?, 1914), archimandryta Serafim (nr 5?, 1914-1915?). Celem pisma miało być przeciwstawienie się łańsco-polskiej propagandzie na terenie Chełmszczyzny

oraz wymiana myśli w dziedzinie duszpasterstwa. Pismo było przeznaczone nie tylko dla duchowieństwa, ale i dla ludu, któremu miało służyć pomocą w pozostaniu wiernym ruskiej narodowości i prawosławiu. Lud powinien pamiętać o dobrodziejstwach rosyjskich carów, którzy oswobodzili go od pańszczyzny i ciężkiego polskiego panowania. Pismo wychodziło z błogosławieństwem Synodu.

Zawartość periodyku podzielono na dwie części – oficjalną i nieoficjalną. W części oficjalnej publikowano manifesty, ukazy i inne dokumenty wydawane przez cara, dokumenty Synodu, odezwy arcybiskupa, rozporządzenia biskupa, wiadomości diecezjalne, spisy władz cerkiewnych, nauczycieli i uczniów szkół wyznaniowych, obwieszczenia władzy duchownej. Część nieoficjalna zawierała mowy i pouczenia, artykuły dotyczące duszpasterstwa i historii Cerkwi. W dziale dotyczącym wiadomości Kościoła lokalnego zamieszczano korespondencje duchownych, służby kościelnej i nauczycieli szkół ludowych, opisy odpustów i uroczystości kościelnych, opisy cerkwi i kwestie dochodów kościelnych, informacje o życiu szkolnictwa wyznaniowego, ogłoszenia.

Zgodnie ze swym programem przeciwdziałania ciężeni ludności Chełmszczyzny ku Polsce redakcja zamieszczała wiele materiałów przekonujących czytelnika np. o roli bazylianów w dziele latynizacji¹⁷, o potrzebie wyłączenia Chełmszczyzny z terytoriów Królestwa Polskiego. Początkowo, w 1906 r., było ich niezbyt wiele, choć działalność tego właśnie roku zamknięto artykułem o znaczącym nagłówku: *O problemie walki z polonizacją*. Akcenty ostrzejsze przyniósł rok następny. Były to z jednej strony obrazy działalności rosyjskiej na terenie Ziemi Chełmskiej¹⁸ oraz problematyka katolicyzmu w Rosji¹⁹, z drugiej – polemika narodowo-religijna na różnych płaszczyznach: od twierdzenia, że Czerwonorus nie jest Polakiem²⁰ począwszy aż po charakterystykę "błędnej i wywrotowej nauki redemptorystów"²¹, którzy po ukazie tolerancyjnym rozpoczęli prace misyjne na terenie Chełmszczyzny i Podlasia. W duchu walki religijnej utrzymane były artykuły Popa-czerwonorusa: *Polska nieprawda o ruskim duchowieństwie*²² i

¹⁷ G. O. *Bazilianie i ich znaczenie w dziele latynizacji unii*. "Chołmskaja Cerkownaja Żyźń" 1906 nr 9 s. 294-298.

¹⁸ S. Ż e l e c h o w s k i j. *Ruskoje dieło w Chołmszczyźnie i na Podlasze*. Tamże 1907 nr 1 s. 7-11; S. P. *Ruskoje dieło na okrainach*. Tamże 1908 nr 3 s. 98-103.

¹⁹ M. K o b r i n. *O katoliczestwie driewniej Rossii*. Tamże 1907 nr 2 s. 28-33; W. S z y m a n i s k i. *Katoliczestwo w Rossii* (Cz. 2). Tamże 1908 nr 12 s. 453-462; *Koje-czto o katoliczestwie zagraniczej i u nas w Rossii*. Tamże 1908 nr 9 s. 334-341; nr 10 s. 376-381.

²⁰ C z e r w o n o r u s. *Czerwonorus nie polak*. Tamże 1907 nr 5 s. 15-156; nr 6 s. 195-200.

²¹ *Obraz żyźni i propowiedniczeskie priomy katoliczeskich monachow-riediemptoristow*. Tamże 1907 nr 8 s. 285-288; W. M a ł y s z u k. *W charakteristice propowiedi riediemptoristow*. Tamże 1907 nr 12 s. 442-444.

²² P o p - C z e r w o n o r u s. *Polskaja nieprawda o ruskom duchowienstwie*. Tamże 1907 nr 4 s. 117-120.

Czerwonorusa: *Protest prawosławnych przeciw przywróceniu katolikom zajętych przez władze rosyjskie kościołów i klasztorów*²³.

Ten sam ton utrzymał się w latach następnych. Nie brak też w piśmie drobniejszych wycieczek, przede wszystkim przeciw polskim panom, jak np. ta, chwalażąca biskupa Eulogiusza ustami miejscowego rolnika:

[...] dobry ten ruski biskup; nie zapomniał o nas, biednych chłopach, opowiedział w Dumie o wszystkim, co potrzebne jest chłopu, nie tak jak polscy panowie delegaci, którzy krzyczą o autonomii i jeszcze innych głupstwach, a że człowiek nie ma gdzie paść krowy, konia, ma mało ziemi, lasu i łąki, to oni milczą, bo panom potrzebne powstanie, a nam – chłopom – ziemia²⁴.

Kolejne pismo to "Chołmskij Narodnyj Listok" (1906-1915?). Podtytuł: Bieżąco pobawienie k żurnau "Chołmskaja Cerkownaja Żyżń". Redaktorzy: archimandryta Dionizy (do nru 6, 1906-1911), następnie archimandryta Warłaam (do nru 9?, 1914) i archimandryta Serafim (od nru 11, 1914).

Celem periodyku było uchronienie Rusinów od możliwości pobłądzenia w dziedzinie religijnej i narodowej. "Listok" miał pisać o rodzimej, narodowej przeszłości, by piętnować kłamstwa, które rozpowszechniają po wsiach wrogowie ludu. Miał informować o tym, co dzieje się w Imperium, o tym, jakie ogłaszano prawa dotyczące ludu, po to, by cały lud znał to, co bezpośrednio z nim się wiąże. Hasło pisma: Za wiarę, cara i Ojczyznę. Po czterech latach redakcja przyznała, że "Listok" ma wielu wrogów wśród Polaków za uprawianie "siejby nienawiści", tj. "ostrzeżenie ludu przed rzymsko-polsko-pańską kaźnią"²⁵.

"Listok" zamieszczał różnorodne artykuły zgodne z ogólną linią pisma. Były to m.in. artykuły z dziedziny religii, historii, informacje o sytuacji katolicyzmu, informacje polityczne, wiersze. Większość z nich była wyrazem obrony ruskiego charakteru tych ziem.

W związku z polskim postulatem autonomii i działalności na tym polu Henryka Sienkiewicza pojawiły się w piśmie artykuły polemiczne, np. I. Bidołach: *Co to znaczy polska autonomia?*²⁶. Jak widać, nie stroniono od problematyki drażliwej, trudnej – odpowiednio ją naświetlając. Do spraw takich należała kwestia opowiadania się zruszczonych wyznawców prawosławia – dawnych unitów – za katolicyzmem i polsnością po ukazaniu się prawa do tolerancji w 1905 r.: M. K.: *Rozmowa z nowym polakiem*²⁷ (nr 6-7), Wik: *Czy dobrze postępują unicy*

²³ C z e r w o n o r u s. *Protest prawosławnych protiwozwrasczeniu katolikam siekwiestrowannych Russkim Prawitielstwom kostielow i monastyriej*. Tamże 1907 nr 13 s. 475-479.

²⁴ *Dobroje słowo o Chołmskom Narodnoi Kalendarie na 1908 god*. Tamże 1908 nr 10 s. 390-392.

²⁵ "Chołmskij Narodnyj Listok" 1909 nr 1 s. 1.

²⁶ J. B i d o ł a c h. *Szczo znacził polskaja awtonomia*. Tamże 1906 nr 11 s. 6-11; nr 12 s. 9-14.

²⁷ M. K. *Biesieda s nowym polakom*. Tamże 1906 nr 6-7 s. 12-14.

przechodząc do Kościoła, rzucając swój język ukraiński²⁸. Być może w związku z ukazem tolerancyjnym ożyła problematyka Unii – otrzymała ona naświetlenie polemiczne, jak w artykule Czerwonorusa: *Myśli polskiego pisarza o Unii*. Starano się też wskazać na walkę żywiołu rosyjskiego z Unią jako czymś obcym jego duchowi: *Jak walczyli carowie rosyjscy z Unią*²⁹, *Prawosławni kniaziowie i szlachta w walce z Unią*³⁰, M. K.: *Bractwa cerkiewne w walce z Unią*³¹, G. O.: *Izuwier i łapacz dusz Jozafat Kuncewicz*³².

Do aktualiiów trzeba zaliczyć, poza kwestią wyborów do Dumy, wydzielenie Chełmskiej Rusi z terytorium Królestwa Polskiego. "Listok" zajmował się także problematyką socjalizmu, rozpatrując np. pytanie: *Czy chrześcijanin może być socjalistą?*³³ Opublikował też artykuł M. K.: *Oszustwo socjalistów-rewolucjonistów*³⁴.

Pismo było więc maksymalnie zaktualizowane. Jego profil nie ulegał zasadniczym zmianom, może tylko w związku z niepowodzeniami wojennymi armii rosyjskiej (*Gorzka dola Chełmskiej Rusi*)³⁵, przyczyniła napastliwość, np. o odpadających od Cerkwi w 1914 r. mówi się już tylko jako o braciach³⁶.

Tygodnik "Bratskaja Biesieda" (1907-1911?) pod redakcją M. Kobriny wydawano w dwóch językach – rosyjskim i ukraińskim z przewagą rosyjskiego. W obrębie numerów oba języki były przemieszane i trudno byłoby wyznaczyć ich granice. Z racji dopuszczenia języka ukraińskiego "Bratskaja Biesieda" w kulturze carskiej Rosji była rzadkim zjawiskiem, gdyż po wystąpieniach patriotów ukraińskich w 1863 r. minister Spraw Wewnętrznych zakazał publikowania w języku, którego "nie było, nie ma i być nie może", prac naukowych. Od 1874 r. car zabronił ogłaszania w tym języku jakichkolwiek druków. "Bratskaja Biesieda" traktowała język ukraiński jako narzędzie utrwalania ruskiej narodowości na terenie Chełmszczyzny.

W odezwie *Do inteligencji Chełmszczyzny i Podlasia*³⁷ redaktor wyjawiał przyczynę powołania pisma do życia. Pisał o złych czasach, jakie nastąpiły dla Rusinów

²⁸ W i k. *Sprawiedliwo-li postupażu uniaty, pieriechodia w kostel i brosjaja swoj matorusskij jazyk*. Tamże 1906 nr 15 s. 6-8.

²⁹ T e n ż e. *Jak borotysja z unieju russkie cary?* Tamże 1906 nr 14 s. 12-15.

³⁰ *Prawostawnyje kniazia i dworianie w borbie s uniej*. Tamże 1906 nr 19-20 s. 8-10.

³¹ M. K. *Cerkownyja bratstwa w borbie s uniej*. Tamże 1906 nr 21 s. 4-10.

³² G. O. *Izuwier i duszechwat Jozafat Kuncewicz*. Tamże 1906 nr 23 s. 6-11.

³³ *Możno-li christianinu byt socyalistom?* Tamże nr 16 s. 8-13.

³⁴ M. K. *Obman socyalistow-rewoliucyonierow*. Tamże 1906 nr 6-7 s. 15-19.

³⁵ S. W. I w a n o w. *Gorkaja dolja Chołmskoj Rusi*. Tamże 1914 nr 11 s. 1, 7.

³⁶ E. K u l i k o w. *Naszym otpawszym i otpadajuszczim ot Prawosławnoy Cerkwi bratiam*. Tamże 1914 nr 16 s. 11-13.

³⁷ M. K o b r i n. *K russkoj inteligencyi Chołmszczyzny i Podlasza*. "Bratskaja Biesieda" 1907 nr 1 s. 1.

tych ziem – po ukazie tolerancyjnym przeszło 100 tys. Rusinów wyrzekło się rodzimego języka przechodząc na katolicyzm. Polsko-katolicka propaganda wykorzystywała ich ciemnotę i ubóstwo. Środkiem zaradczym w tym stanie rzeczy może być tylko skupienie sił duchowych Rusinów chełmskich w celu podjęcia wspólnej pracy kulturalnej na rzecz ludu. "Biesieda" chce działać na rzecz duchowego i materialnego rozwoju ludności ruskiej w Chełmszczyźnie. W tym szeroko zakrojonym programie miało się znaleźć miejsce dla ludzi różnych zawodów i przedstawicieli rozmaitych specjalności, których redakcja zapraszała do współpracy. Krótko sformułowany cel pisma został włączony do podtytułu – zakładał on podźwignięcie religijno-narodowej świadomości Rusinów, podniesienie ich poziomu umysłowego, moralnego, społeczno-politycznego oraz dobrobyt. Pismo miało zamieszczać artykuły religijno-moralne i historyczne, materiały popularno-naukowe z przyrodoznawstwa, prawa, medycyny, higieny, rolnictwa i hodowli, opowiadania i wiersze oraz kroniki – lokalną, ogólnorosyjską i zagraniczną.

Mimo iż w sformułowaniu celu nie akcentowano specjalnie konfliktów z Polską, to już program pisma mimochodem wspominał o propagandzie polsko-katolickiej wykorzystującej ciemnotę Rusinów. W nrze drugim pojawił się zasadniczy artykuł *O naszym oddzieleniu od Polski*³⁸, w którym dementowano pogłoski w sprawie nowego porządku, jaki ma zapanować na Ziemi Chełmskiej z chwilą wydzielenia jej z terytorium Królestwa Polskiego. Zawierał on liczne dowody krzywd, jakich doznali Ukraińcy:

Wszyscy dobrze wiemy, że Polacy nigdy nie byli dobrzy dla Rusinów. Wszyscy wiemy, co zrobili, jak tylko otrzymali wolność. A co by to było, gdyby oni mieli wolność i panowali nad nami? ... Zaczęliby stawiać polskie szkoły i kościoły na naszej ruskiej ziemi, tak jak to robią w Ukraińskiej Galicji, gdzie mają władzę nad Rusinami.

Dlatego, żeby nie popaść w podobną zależność, Rusini muszą starać się o wydzielenie z Polski i przyłączenie do narodu rosyjskiego. Jeszcze raz do tego problemu wróciła "Biesieda" w notatce: *Czy to prawda?*³⁹, podważającej prawdziwość informacji zamieszczonych w polskiej prasie, a dotyczących protestów ruskiej ludności Chełmszczyzny i Podlasia.

Pisała też "Biesieda" o projekcie polskiej autonomii: *Polska autonomia i ruscy chłopi*⁴⁰, a także o ustosunkowaniu się do tego projektu Litwinów⁴¹.

Z czasem pojawiła się problematyka polemiki z katolicyzmem, np. w kwestii prymatu papieża: S. N. : *Czy można papieża rzymskiego nazywać głową Kościoła*

³⁸ *O naszym oddzieleniu od Polski*. Tamże 1907 nr 2 s. 5.

³⁹ *Czy to prawda?* Tamże 1907 nr 6 s. 1.

⁴⁰ *Polskaja awtonomia i russkije krestianie*. Tamże 1907 nr 9 s. 6-7.

⁴¹ *Polskaja awtonomia i Litowcy*. Tamże 1907 nr 3 s. 8.

na ziemi?⁴², *Jak Janek udowadniał nam, że św. Piotr był władcą apostołów, a po nim takim władcą nad Kościołem został rzymski papież*⁴³. Naświetlano też pewne sprawy dogmatyczne (*Nie w sile jest Bóg, ale w prawdzie*)⁴⁴. Pisano także o nietolerancji katolików⁴⁵. Zajęto się też sprawą "błądzącego w wierze", który przeszedł na katolicyzm⁴⁶.

Wreszcie ostatnie pismo naszego przeglądu – "Chołmskaja Rus'" z comiesięcznym dodatkiem "Chołmskoje Bratstwo Swjato Bogorodickoje" (1912-1917). Redaktorzy: Eustachy O. Czerwiakowski (od nru 1-12/13?, 1912), od nru 14? do 32 podpisywał pismo za redaktora – W. P. Ostrowski, od nru 33 tegoż roku do nru 68?, 1914 redaktorem był tenże Ostrowski, od nru 1-20 z 1915 r. redagował je ponownie Czerwiakowski, zaś w 1917 r. – Z. Zacharczuk.

Tygodnik był adresowany zarówno do inteligencji, jak i czytelników wiejskich. Miał szerzyć miłość do Chełmszczyzny i śmiało naświetlać zarówno dobre, jak i złe strony jej życia. Publikował artykuły o tematyce religijnej, historycznej, politycznej, także sprawozdania z posiedzeń Dumy, materiały ekonomiczne, opowiadania, wiersze. Obszerny dział gospodarstwa rolnego informował o stanie agronomii w Rosji i zagranicą. Podobnie dział *Z tygodnia*, który zawierał kronikę zagraniczną, ogólnorosyjską i lokalną. Jesteśmy więc świadkami otwierania się tej części Rosji na Zachód, co stało się możliwe dopiero po zmianach wywołanych rewolucją 1905 r. i tylko pod naporem politycznych żądań Polaków.

W periodyku obserwujemy jeszcze inny rodzaj otwarcia na potrzeby ludności. Daje temu świadectwo dział *Od naszych czytelników* zamieszczający korespondencje wiejskich abonentów, informujące o ich potrzebach, nadziejach, pragnieniach. Redakcja pisma posunęła się jeszcze dalej w kierunku nadania mu kształtu zgodnego z panującymi we współczesnej prasie europejskiej trendami – rozwinięto mianowicie szeroko dział informacji (np. o odkryciach), podawano też statystyki. Znalazło się również miejsce na humor.

Zmiany te nie dotyczyły jednak zagadnień dla pisma centralnych. Wiele uwagi poświęcono więc problematyce wydzielenia Ziemi Chełmskiej z Królestwa, podając do publicznej wiadomości poszczególne etapy tej "rozgrywki" i kończąc je doniesieniem:

⁴² S. N. *Czy można rzymskiego papu nazywały gławoju cerkwi na ziemi?* Tamże 1907 nr 11 s. 1-2.

⁴³ *Kak Janek dokazał nam, chto Swiatyj Petr był kniazem nad wesmi apostołami a posle niego takim kniazem nad wsiej Cerkowiu stał papa rymkij.* Tamże 1907 nr 13 s. 1-2, nr 14 s. 1-3.

⁴⁴ *Nietierpimost katolikow.* Tamże 1907 nr 19 s. 7.

⁴⁵ *Nie w sile Bog, a w prawdie.* Tamże 1907 nr 40 s. 1.

⁴⁶ *S o s i e d. Biednyj moj sosied.* Tamże 1907 nr 22 s. 1.

W czwartek wieczorem 26 IV 1912 w Chełmie otrzymano depezę od biskupa Eulogiusza: Chełmski projekt ustawy przyjęty. Ogłoście wszystkim i odprawcie nabożeństwo przed Matką Boską⁴⁷.

Mamy też w periodyku elementy propagandy antysemitki: *Żydzi w Chełmszczyźnie*⁴⁸, *Żydzi a wybory*⁴⁹. Uwagę czytelników jednak skierowuje się na problemy ekonomiczne, uznane za najbardziej palące: sprawę serwitutów, brak szkolnictwa zawodowego⁵⁰, kwestię ożywienia Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego ufundowanego jeszcze przez Staszica⁵¹, budowę kolei żelaznej⁵². Potem na długi czas zajmą tę uwagę wiadomości z frontu.

LES JOURNAUX ORTHODOXES DE CHEŁM
DE LA FIN DU XIX^e ET DU XX^e SIÈCLES

R é s u m é

La Sainte Fraternité Orthodoxe de Chełm pour la Vénération de la Mère de Dieu (*Kholmiskoje Pravoslavnoje Sviato-Bogoroditskoje Bratstvo*) fut un centre journalistique des régions de Chełm et de Podlasie pendant les années 1885-1917. Elle publiait:

1. La *Kholmisko-Tserkovnaia Zizn (Vie Orthodoxe de Chełm)*, bimensuel de l'évêché orthodoxe de Chełm, ayant pour but de fortifier la foi orthodoxe du clergé et des fidèles et faire ainsi face à la propagande latino-polonaise répandue dans la région de Chełm. C'était une revue rédigée par les archimandrites: Dionizy (1906-1911), Varlaam (1911-1914), Serafime (de 1914). Le *Kholmiski Narodnyi Listok (Feuille national de Chełm)* y fut ajouté pour apporter des informations sur la religion, l'histoire, la situation du catholicisme et la politique.

2. La *Bratskaia Beseda (La Convive fraternelle)*, (1907-1911), hebdomadaire rédigé en russe, en ukrainien par M. Kobryne pour relever l'esprit religieux et national, ainsi que les cultures spirituelle, morale, socio-morale et matérielle de la population russe.

3. La *Kholmiskaia Rus (La Russie de Chełm)*, hebdomadaire illustré, rédigé entre autres par E. Tcherviakovsky, V. P. Ostrovsky, J. Zakhartchouk.

4. Le *Kholmiski Narodnyi Kalendar (Le Calendrier national de Chełm, 1885-1915, 1923-1927)*, entre autres sous la rédaction de E. Tcherviakovsky et E. V. Livotov. Revue qui apportait des articles d'histoire, des contes religieux, des chants populaires de la région, des conseils d'agriculture et d'économie. Le *Kalendar* changea de caractère dès que la Pologne eut regagné son indépendance, devenant un annuel qui fournissait surtout des conseils de différente nature.

⁴⁷ "Chołmskaja Rus" 1912 nr 18 s. 12.

⁴⁸ *Jewrei w Chołmszczyźnie*. Tamże 1912 nr 45 s. 1-3.

⁴⁹ *Jewrei i wybory*. Tamże 1912 nr 41 s. 1-2.

⁵⁰ O. B r a n i c k i j. *Żyżń dieriewni*. Tamże 1912 nr 45 s. 5.

⁵¹ M. W. Ż e m o k o w. *Martwaja organizacyja*. Tamże 1912 nr 46 s. 4-5.

⁵² -s k i j. *O postrojkie żeleznoj dorogi w Chołmszczyźnie*. Tamże 1912 s. 7-8.